

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
KWIECIEŃ 2025 nr 4/2025 (151)

W numerze:

NIE BÓJMY SIĘ PODRÓŻOWAĆ

Tadeusz Chudecki, aktor i podróżnik spotkał się z mieszkańcami naszej gminy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzymowie. Było to pierwsze wydarzenie kulturalne w nowej siedzibie tej instytucji.

str. 4

TERAZ JEST JEDNA.

Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

Chyba trudno o bardziej wymarzony prezent jubileuszowy. Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie, w siedemdziesiątą rocznicę pierwszego wpisu do bibliotekarskiej księgi inwentarzowej na terenie naszej gminy, ma nową siedzibę. Oficjalne otwarcie tej nowoczesnej i wielofunkcyjnej placówki odbyło się dziewiątego kwietnia.

str. 6-7

ARTYSTYCZNE WYDARZENIE

– DUCHOWE PRZEŻYCIE

To było niezwykle wydarzenie, które przyciągnęło wiele osób. W kościele pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie, jedenastego kwietnia zostało wykonane oratorium pasyjne „CruX Fidelis”.

str. 8

INSPIRACJE I SZLACHETNY GEST

Pięć kół gospodyń wiejskich i jedno stowarzyszenie wzięło udział w konkursach na Najsmaczniejszą Potrawę Wielkanocną i Najpiękniejszy Stół Wielkanocny podczas piątych Inspiracji Wielkanocnych, zorganizowanych dwunastego kwietnia w Brzeźnie.

str. 9

KRÓLOWA NAUK I JEJ MISTRZOWIE

Już po raz dwunasty zostali wyłonieni najlepsi matematycy ze szkół podstawowych działających w naszej gminie. Gminny Konkurs Matematyczny tradycyjnie zorganizowała Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Paprotni.

str. 10

WSZYSCY JESTEŚCIE

FANTASTYCZNI, WSZYSCY MUSICIE IŚĆ DO PRZODU

Dwadzieścioro ośmiu wykonawców wzięło udział w finale Gminnego Konkursu Recytatorskiego, który zgromadził miłośników pięknego słowa z całej gminy. Ostatni etap konkursu został zorganizowany czwartego kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.

str. 12

MIESZKAŃCY CHCĄ KONSULTACJI

Wracają problemy z firmą Bioproten. Zgłosili je mieszkańcy Głodna i Brzezińskich Holendrów trzydziestego kwietnia na czternastej sesji Rady Gminy Krzymów.

Jeden z mieszkańców Głodna pytał, czy gmina zamierza przeprowadzić konsultacje społeczne w związku z planowaną przez Bioproten budową biogazowni energetycznej. Na to pytanie odpowiedziała sekretarz gminy.

— Jeżeli będzie procedowana decyzja środowiskowa, nie tyle będą konsultacje, co na pewno zlecimy firmie postanowieniem nałożenie obowiązku wykonania raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, co się wiąże oczywiście z udziałem społeczeństwa. Tak że wszyscy państwo będziecie mogli zabrać głos — mówiła Sylwia Kaczmarczyk.

Mieszkaniec pytał dalej, na jakim etapie jest wydawanie decyzji na tę inwestycję. Tym razem odpowiadała Ewa Świdarska, Kierownik Referatu Gospodarczego.

— Wniosek jest na etapie zawiadomienia o zakończeniu postępowania. Dwudziestego piątego kwietnia wpłynęło pismo z urzędu marszałkowskiego z przekazaniem, że radny Dariusz Cebulski złożył wniosek o przeprowadzenie konsultacji i urząd marszałkowski przekazał to pismo. Muszę z panią radczynią Katarzyną Leń zastanowić się, czy to zgodnie z przepisami jest procedura, bo nie mogą postępować inaczej niż nakazują przepisy. Wczoraj (dwudziestego dziewiątego kwietnia – przyp. red) wyszło pismo o przedłużeniu załatwienia sprawy do trzydziestego czerwca. W tym czasie będą podjęte decyzje, czy zostaną przeprowadzone konsultacje, czy jakaś inna forma spotkań z mieszkańcami — mówiła Ewa Świdarska, która poprawiła wypowiedź dotyczącą terminu wpływu pisma z urzędu marszałkowskiego do urzędu gminy i powiedziała, że nastąpiło to w poniedziałek, dwudziestego ósmego kwietnia. Dodała, że w związku z tym, że na wydanie decyzji był czas do trzydziestego kwietnia, zredagowane zostało pismo o przedłużeniu terminu, żeby rozważyć pod względem prawnym pismo z urzędu marszałkowskiego i podjąć kolejne kroki zgodnie z przepisami.

Po tej wypowiedzi głos zabrał ponownie mieszkaniec Głodna, który zwrócił uwagę, że wraz ze wzrostem temperatury powietrza, wraca problem smrodu z Bioprotenu.

— Ta firma obiecała nam podjąć wiele działań, żeby ograniczyć problem, który występuje głównie porą ciepłą. Niewiele się dzieje. To znaczy, oni deklarują, że bardzo



fol. archiwum

dużo robią, ale w tej chwili znowu są problemy, znowu śmierdzi. I ten problem będzie się rozszerzał w miarę postępowania temperatury w związku z nadchodzącym latem — mówił. Dodał, że dotknięci problemem mieszkańcy nie chcą, by władze gminy porzuciły na rozwój tej firmy, dopóki nie upora się ona ze swoimi problemami.

Następnie mówił mieszkaniec Brzezińskich Holendrów. Odnosząc się do planu budowy biogazowni energetycznej przekonywał, że będzie ona emitować gaz i hałas, a jej lokalizacja w planowanym miejscu jest złym pomysłem. Zwrócił też uwagę na fetor i zapowiedział, że jeśli firma nie zaplanuje nad jego emisją, to mieszkańcy wystąpią przeciwko niej na drogę sądową. Na koniec zapytał radnych, czy byłoby w stanie doprowadzić do szerokich konsultacji społecznych, żeby opinia mieszkańców liczyła się przy wydawaniu decyzji o budowie biogazowni.

Do dyskusji włączył się radny Dariusz Cebulski. Nawiązał do wypowiedzi Ewy Świdarskiej, która mówiła, że po piśmie z urzędu marszałkowskiego musi przemyśleć dalsze kroki z radczynią prawną w sprawie rozmów z mieszkańcami. Dariusz Cebulski mówił, że w piśmie z Poznania jest podana wykładnia prawna o przeprowadzeniu konsultacji społecznych, wysłuchaniu różnych stron, co pozwoli wcześniej wychwycić błędy i stworzyć bardziej wyważone rozwiązania, uwzględniając różnicowane potrzeby obywateli.

Głos zabrała Danuta Mazur. Mówiła, że wyważona wypowiedź Ewy Świdarskiej dotycząca tego, że zajmie się sprawą zgodnie z literą prawa nie znaczy, że będzie to

z pominięciem głosu społecznego.

— Mogę ja państwa zapewnić. Mieszkamy w tej gminie i nie tylko firma jest dla nas najważniejsza, i nie tylko przepisy. Natomiast zastosujemy tak te przepisy, żeby prezentować interes naszych mieszkańców i nie być sprzecznymi z prawem. W związku z tym zapewniam, że w takiej formie będą prowadzone te rozmowy, natomiast na pewno nie będziemy obojętni na naszych mieszkańców. (...) Nie chcemy być uciążliwi dla przedsiębiorców, ale chcemy, by przedsiębiorcy nas szanowali. I w związku z tym, my również i z panią mecenas, i z panią sekretarz, i z panią kierownik dyskutujemy o tym, żeby te metody były skuteczne, a jednocześnie zgodne z prawem — mówiła wójt gminy Krzymów.

Prosiła też, aby nie insynuować, że kierownik Ewa Świdarska czy urząd gminy chcą działać zgodnie z prawem, ale wbrew mieszkańcom.

— Takich intencji nigdy nie mieliśmy i nie będziemy mieli — dodała Danuta Mazur.

Mieszkaniec zwrócił uwagę na jeszcze jedną sprawę. Przez uciążliwe sąsiedztwo Bioprotenu spada wartość działek w okolicy firmy.

— To jest działanie na szkodę rodzin, które tutaj mieszkają, które tutaj budują swoje życie od iluś lat. I działalność tej firmy przeszkadza w realizacji życia, marzeń całych rodzin — mówił mieszkaniec Brzezińskich Holendrów.

Sprawa konsultacji społecznych dotyczących wydania zgody na budowę biogazowni energetycznej oraz tego, czy Bioproten przestanie zanieczyszczać powietrze, będzie miała niedługo ciąg dalszy. | mar.

NIE KUPUJ – ZAADOPTUJ

Na zdjęciach prezentujemy pieski, które można zaadoptować z Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie.

Osoby zainteresowane adopcją proszone są o wcześniejszy kontakt telefoniczny z Małgorzatą Opszałską. Należy dzwonić pod numer 506-510-511.

Pieski można obejrzeć na stronie internetowej gminy Krzymów (www.krzymow.pl) w zakładce „Mieszkaniec” i dalej w katalogu „Zwierzęta do adopcji”.

Zainteresowanych adopcją zapraszamy po wcześniejszym umówieniu się na wizyty przedadopcyjne w Przytulisku dla Zwierząt w Brzeźnie w celu poznania piesków. | mar.



Beti

Suczka wysterylizowana rasy mieszanej. Wiek około 5 lat. Umaszczenie czekoladowe.



Edi

Pies rasy mieszanej. Wiek około 6 lat. Umaszczenie tricolor.



Fifi

Suczka wysterylizowana rasy mieszanej. Wiek około 4 lat. Umaszczenie czarne z białym.



Leo

Pies rasy mieszanej. Wiek około 3 lat. Umaszczenie beżowo-rude.



Łatek

Pies rasy mieszanej. Wiek ok 4 lat. Umaszczenie biało-czarne.



Misiu

Pies rasy mieszanej. Wiek około 11 lat. Umaszczenie czarne podpalane.



Moris

Pies rasy mieszanej. Wiek około 3,5 roku. Umaszczenie tricolor.



Tadzio

Pies w typie rasy pitbull. Wiek około 3 lat. Umaszczenie brązowe z białym.



Toto

Pies rasy mieszanej. Wiek około 2,5 roku. Umaszczenie czarne z białym.



Yoko

Pies rasy mieszanej. Wiek około 2,5 roku. Umaszczenie czarne z białym.

MNÓSTWO POŻARÓW TRAW

Od dziewiątego lutego do trzeciego marca 2025 roku, Stanowisko Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie odnotowało już sto pożarów traw na łąkach i nieużytkach. W naszej gminie od marca do czwartego kwietnia takich pożarów było przynajmniej dziewięć.

W większości przypadków prawdopodobną przyczyną ich powstania były podpalenia. Konińscy strażacy po raz kolejny apelują do mieszkańców miasta Konina i powiatu konińskiego o niewypalanie suchych traw i pozostałości roślinnych, gdyż może to doprowadzić do nieszczęścia.

Podczas pożarów traw do atmosfery przedostają się niebezpieczne związki chemiczne, w tym tlenek węgla. Ponadto dym pochodzący z wypalania ogranicza widoczność i utrudnia kierowcom poruszanie się po drogach. Podpalanie traw to nie tylko zagrożenie dla środowiska, ale także

śmiertelne niebezpieczeństwo. Ogień rozprzestrzenia się błyskawicznie, zagrażając ludziom, zwierzętom i budynkom.

Pamiętajmy, że wypalanie traw jest nielegalne i grozi surowymi karami. Za celowe wzniesienie ognia grozi mandat, kara grzywny, a nawet pozbawienie wolności.

W ramach kampanii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej „STOP pożarom traw!”, Komenda Miejska PSP w Koninie apeluje do mieszkańców miasta Konina i powiatu konińskiego o niewypalanie suchych traw



i pozostałości roślinnych, gdyż może to doprowadzić do nieszczęśliwego zdarzenia.

W naszej gminie od marca do kwietnia doszło przynajmniej do siedmiu pożarów



traw na łąkach i nieużytkach: w Borowie – dwa razy, Brzezińskich Holendrach, Szczepidle, Ladorudzu, Drażnie Holendrach, Paprotni i dwukrotnie w Zalesiu. | mar.

MASZYNY NA SŁONECZNEJ

Rozpoczęły się prace związane z rozbudową ulicy Słonecznej w Brzeźnie. Umowa na tę inwestycję została podpisana z wykonawcą piętnastego kwietnia. Wcześniej odbyły się negocjacje dotyczące ceny realizacji.

Negocjacje miały miejsce dwudziestego siódmego marca. W ich wyniku cena rozbudowy ulicy Słonecznej wyniesie 285.000 złotych plus koszt nadzoru budowlanego. W budżecie było zabezpieczone na ten cel 300.000 złotych, a dokumentacja na tę

inwestycję została przygotowana jeszcze w zeszłym roku.

— Prace już trwają, droga jest wykrawężnikowana w pierwszej części, tak że od poniedziałku (piątego maja – przyp. red.) myślę, że intensywnie te prace się rozpoczą.

Wydaje mi się, że firma jest solidna, więc niedługo będziemy się cieszyli z połączenia wcześniej wybudowanych dróg — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów na czternastej sesji rady gminy, która odbyła się trzydziestego kwietnia. | mar.



WIEJSKA
CHATA**OTWARCIE W LIPCU !!!****RESTOBAR - PIZZERIA**

Brzezińskie Holendry 12a, 62-513 Krzymów



- ◆ OBIADY DOMOWE
- ◆ PRZYJĘCIA RODZINNE, KOMUNIJNE, OSIEMNASTKI, WESELA, STYPY
- ◆ BALE DLA DZIECI Z ATRAKCJAMI
- ◆ SPOTKANIA BIZNESOWE
- ◆ SZKOLENIA I KONFERENCJE
- ◆ WARSZTATY KULINARNE I CUKIERNICZE

f wiejskachatapysznieidomowo

www.pysznieidomowo.konin.pl

☎ 695 770 375

**CIASTA I TORTY
Z NASZEJ
PRACOWNI**

Torty pojedyncze
piętrowe dekorowane
Pracownia figurek na torty
artystyczne, projekty tematyczne
słodkie stoły.
Ciasta wypiekane
z domowej receptury.

CATERING
PYSZNE
i DOMOWO
RESTAURANT**ZAPRASZAMY**

po pyszne śniadania, obiady
według domowych receptur,
oraz ciasta wypiekane w naszej pracowni.
Jesteśmy otwarci dla Państwa
od środy do niedzieli.
W naszym lokalu przygotowujemy
dla Ciebie catering obiadowy, dietetyczny,
abonamenty oraz catering
na Twoje uroczystości i przyjęcia.

Dania przygotowuje
CATERING
PYSZNE
i DOMOWO
Wiejska ChataZAMÓWIENIA: ☎ 695 770 375 ✉ pysznieidomowo.wp.plOFERTA NA STRONIE: www.pysznieidomowo.konin.plZAMÓWIENIA NA **CATERING** PRZYJMUJEMY OD CZERWCA

ODBIÓR: 62-513 Krzymów, ul. Brzezińskie Holendry 12 A

NIE BÓJMY SIĘ PODRÓŻOWAĆ

Tadeusz Chudecki, aktor i podróżnik spotkał się z mieszkańcami naszej gminy w Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzymowie. Było to pierwsze wydarzenie kulturalne w nowej siedzibie tej instytucji.



Przed spotkaniem krótki występ akordeonowy zaprezentowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Karola Szymanowskiego w Kole pod kierunkiem Waldemara Jednoroga.

Po występie, przybyłych na spotkanie powitały wójt Danuta Mazur i Agata Kordylewska, dyrektor biblioteki. Obie zapewniały, że placówka będzie służyła wszystkim najlepiej, jak to możliwe.

Następnie w sali wielofunkcyjnej biblioteki pojawił się Tadeusz Chudecki, który opowiadał o swojej pasji, czyli o podróżach. Aktor odwiedził już sto czterdzieści dziewięć krajów (na sto dziewięćdziesiąt pięć istniejących na świecie).

— *Jak ktoś mi zadaje pytanie o to, jaki jest najpiękniejszy kraj, czy jakie jest najpiękniejsze miasto, jaki jest najpiękniejszy region – nie lubię takiego pytania, dlatego że dla podróżnika najpiękniejsze jest*

to miejsce, do którego jeszcze nie dotarł, do którego się wybiera – mówił Tadeusz Chudecki.

Zdradził też tajemnicę, jak podróżować tanio. Kryje się za nią umiejętność odnajdywania promocji na bilety lotnicze, kupowanie ich z co najmniej miesięcznym wyprzedzeniem i w określone dni tygodnia. Przy wyborze noclegu też warto szukać tanich okazji, posiłkując się opiniami na temat tych miejsc publikowanych w Internecie.

Tadeusz Chudecki z lekkością opowiadał o odwiedzonych miejscach, dodawał anegdotyczne przygody, jakie go spotykały podczas niektórych wypraw. A to wszystko w scenografii wyświetlających się na ekranach zdjęć miejsc, które odwiedził.

Zachęcał też mieszkańców gminy do podróżowania. Mówił, że chociaż w wiadomościach w telewizji i innych mediach jest



dużo niepokojących informacji ze świata, to świat nie jest zły. Jest pełen dobrych, życzliwych ludzi i pięknych miejsc. Mówił, żeby nie bać się podróżowania.

— *Jest takie piękne zdanie, które lubię mówić. Powiedział je kardynał Wyszyński: „Zapukał strach, otworzyła odwaga, za drzwiami nikogo nie było”. I tak samo jest z podróżami. Nie należy się lękać, tylko jak was ciągnie do Chorwacji, to jedźcie do Chorwacji, ciągnie was do Rzymu, jedźcie do Rzymu, kto jeszcze nie był – mówił Ta-*

deusz Chudecki.

Aktor jest także autorem kilku książek podróżniczych. Najnowszą z nich, subiektywny przewodnik po Grecji, można było kupić po spotkaniu i zdobyć autograf jej autora.

Było to pierwsze wydarzenie kulturalne w nowej siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie. Agata Kordylewska zapowiada już kolejne, a będzie nim spotkanie autorskie z jedną z lokalnych poetek. | mar.

NIELEGALNE RAJDY W ŻWIROWNIACH

W naszej gminie dochodzi do nielegalnych wyścigów quadów i motorów crossowych. Zdarzenia te mają miejsce podczas weekendów w niektórych żwirowniach. Policja zna sprawę i ukarała już pierwszymi mandatami uczestników rajdów.

Najczęściej do wspomnianych zdarzeń dochodzi w żwirowniach w Bolesławowie, Głodnie, Gołąbku i Depauli. Poranny, weekendowy hałas przeszkadza mieszkańcom tych miejscowości. Sprawę zna policja, która ukarała już mandatami niektórych ujawnionych sprawców. A są nimi mieszkańcy naszej gminy oraz sąsiednich gmin i powiatów.

— *Jako dzielnicowy tego terenu podjąłem natychmiastowe działania. Kontrolujemy i sprawdzamy te miejsca. Podjąłem*

także współpracę z gminą Krzymów oraz zarządcą żwirowni. Osoby łamiące przepisy będą pociągane do odpowiedzialności, zgodnie z prawem. Apelujemy do mieszkańców oraz wszystkich użytkowników terenów przyległych o zgłaszanie wszelkich podejrzanych zachowań i nielegalnych działań bezpośrednio do mnie, również przez SMS, pod numer telefonu 786-936-161 lub na numer alarmowy. Będziemy na bieżąco informować o postępach prowadzonych działań – mówi młodszy aspirant Paweł



Broskowski, dzielnicowy gminy Krzymów.

Paweł Broskowski przeprowadził też rozmowy z właścicielami kopalń żwiru. W ich konsekwencji przy niektórych z nich pojawiło się więcej tabliczek z informacjami, że jest to teren prywatny.

Amatorom crossowych wrażeń przypominamy, że w naszej gminie legalnym miejscem do uprawiania tego typu rajdów jest Centrum Sportów Ekstremalnych mieszczące się w Paprotni, w sąsiedztwie wieży widokowej. | mar.

DROGA I DRZEWA MIODODAJNE

Gmina Krzymów otrzymała dotacje z budżetu województwa wielkopolskiego na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych i zakup sadzonek drzew miododajnych. W sumie niecałe sto sześćdziesiąt trzy tysiące złotych.

151,5 tys. złotych to dotacja na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych. W tym przypadku pieniądze zostaną wykorzystane albo na jedną z dróg w Krzymowie, albo w Teresinie.

11,3 tys. złotych to dotacja na zakup drzew miododajnych, które zostaną posadzone na należącej do gminy działce obok przystanku autobusowego w Szczepidle.

| mar.



WIERSZ TRZEBA POWIEDZIEĆ TAK, ŻEBY SIĘ GO SŁUCHAŁO

Filip Kempieński, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, poprowadził warsztaty dla zwycięzców eliminacji do Gminnego Konkursu Recytatorskiego.



fol. P. Markowski

Warsztaty odbyły się drugiego kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. W sumie do finału konkursu recytatorskiego zakwalifikowało się dwadzieścioro ośmiu uczniów w kategoriach uczniów klas I-III, IV-VI i VII-VIII.

Zajęcia z młodymi recytatorami poprowadził Filip Kempieński, aktor Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

— Nie będziemy za dużo zmieniać. Pokaż już niebawem, tak że to będą drobne zmiany w tempie, w kontakcie z widzami przed wszystkim, żeby to nie było patrzenie po ścianach. Tak że to są takie drobne rzeczy, które mają pomóc okazać ten wiersz w jeszcze lepszym wydaniu — mówi Filip Kempieński.

Według aktora młodzi ludzie często mówią za szybko albo za cicho. I dodaje,

że często wystarczy rzucić jakiś pomysł na interpretację wiersza, coś podpowiedzieć, żeby ostateczne wykonanie nie było wynikiem „ustawienia” dziecka, lecz jego autorską interpretacją tekstu.

A kiedy można powiedzieć, że wiersz został dobrze zaprezentowany?

— Myślę, że te wszystkie i techniczne kwestie, i te wszystkie środki aktorskie, który-

mi możemy działać, to spowoduje, że wiersz będzie na tyle ciekawy, że będzie się go po prostu słuchało — mówi Filip Kempieński.

Finał Gminnego Konkursu Recytatorskiego odbył się czwartego kwietnia o godzinie dziesiątej w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Gościem specjalnym konkursu była aktorka Ilona Janyst. | mar.

WARSZTATOWA BIBLIOTEKA

Czwartego, piątego i dwunastego kwietnia Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie prowadziła dla dzieci, młodzieży i dorosłych warsztaty wielkanocne.



fol. archiwum

Czwartego kwietnia były one zatytułowane „Pisanek oklejane sitowiem” i skierowane do najmłodszych. Prowadziła je Beata Jabłońska, nauczycielka plastyki w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Szczepidle.

Dzień później były to warsztaty adresowane do młodzieży i dorosłych. W zajęciach wzięło udział dwadzieścioro dziecięcych uczestników z Koła Gospodyń Wiejskich w Paprotni, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Paprotni oraz Koła Gospodyń

Wiejskich w Krzymowie.

— Na zajęciach zajmowaliśmy się naszym tradycyjnym rękodziłem. Powstały na nich pisanek oklejane sitowiem w połączeniu z kolorową włóczką. Tworzenie ludowych pisanek sprawiło nam ogromną radość. Cieszymy się, że promujemy rodzimą kulturę i doceniamy jej piękno. W czasie spotkania rozmawialiśmy również o tym, że nie należy do tworzenia ozdób wielkanocnych wykorzystywać koloru czarnego. Kolor ten w naszej kulturze, szczególnie w głębo-



ko zakorzenionej kulturze ludowej, jest kolorem żałoby i nie powinien być łączony z radosnym czasem świętowania — mówi Małgorzata Andrzejewska z Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie.

— Technika zdobienia pisanek sitowiem wywodzi się ze Śląska. Sitowie rośnie na terenach podmokłych, a nasz region położony jest blisko rzeki, dzięki czemu również tu przyjęła się ta technika. Do zdobienia pisanek służy rdzeń sitowia (biała sprężynka), którą uzyskujemy po obraniu łądy. Dla podkreślenia wzorów na pisanec używa się także włóczki, gdyż rdzeń sitowia jest białego koloru. Motywem przewodnim zdobienia jest fala — dodaje prowadząca warsztaty Beata Jabłońska.

Zarówno czwartego jak i piątego kwiet-

nia, warsztaty odbywały się w świetlicy Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie.

Natomiast dwunastego kwietnia na warsztatach ponownie spotkały się dzieci, które kreatywnie przygotowywały się do świąt i zrobiły dekoracyjne koszyczki ozdobione zielonym bukszpanem. Taki świąteczny koszyczek może z powodzeniem posłużyć do przechowywania tworzonych przed świętami pisanek i stanowić ozdobę świątecznego stołu.

— Widać było na spotkaniu, że dzieci tworzą koszyczek-kurkę z wielkim zaangażowaniem i skupieniem. W drugiej części sobotniego spotkania powstały pisanek oklejane kordonkiem. Uczestnicy bardzo dobrze poradzi sobie z trudną sztuką zdobienia. Niektóre dzieci przygotowały nawet po trzy jajka ozdobione kolorową włóczką — mówi Małgorzata Andrzejewska, która poprowadziła zajęcia.

Warto dodać, że te warsztaty zostały zorganizowane już w nowej siedzibie biblioteki. W sumie, czwartego i dwunastego kwietnia, wzięło w nich udział dwadzieścioro czworo dzieci. | mar.

CEL OSIĄGNIĘTY, ALE STRAŻACY NIE ZAMYKAJĄ ZBIÓRKI

Jedenastego dnia wystarczyło, by uzbierać deklarowaną kwotę, osiemdziesiąt tysięcy złotych, na rehabilitację dla Karoliny Cieszyńskiej.



fol. archiwum

Karolina Cieszyńska jest druhną należąca do Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie. W marcu poważnie ucierpiała w wypadku drogowym, którego nie była sprawczynią. Pieniądze są potrzebne na jej intensywną rehabilitację.

Strażacy z Brzeźna w pierwszy weekend kwietnia rozpoczęli na stronie Zrzutka.pl zbiórkę pieniędzy na rzecz Karoliny. Zakła-

dana kwota do zebrania wynosiła osiemdziesiąt tysięcy złotych. Na jej zgromadzenie strażacy zadeklarowali dziewięćdziesiąt dni. Tymczasem dzięki hojności zainteresowanych osób, pieniądze udało się zebrać w ciągu jedenastu dni. To jednak nie koniec.

Chcielibyśmy Państwa poinformować, że nie zamykamy zbiórki, dalej jest otwarta

i można dokonywać wpłat dla naszej Druhny Karoliny. Cel zbiórki oczywiście nie ulega zmianie - gromadzone środki pomogą powrócić do zdrowia Karolinie - czytamy na facebookowej stronie Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie.

Siedemnastego kwietnia rano na koncie było już 80 510 złotych. | mar.

TERAZ JEST JEDNA. Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

Chyba trudno o bardziej wymarzony prezent jubileuszowy. Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie, w siedemdziesiątą rocznicę pierwszego wpisu do bibliotekarskiej księgi inwentarzowej na terenie naszej gminy, ma nową siedzibę. Oficjalne otwarcie tej nowoczesnej i wielofunkcyjnej placówki odbyło się dziewiątego kwietnia.

fol. P. Markowski



Uroczystość rozpoczęła się od przecięcia wstęgi, którego dokonali wójt Danuta Mazur, Mirosław Kruszyński – Sekretarz Powiatu Konińskiego i Wiceprzewodniczący Rady Gminy Krzymów, Jan Krajewski – Przewodniczący Polskiego Związku Bibliotek oraz Agata Kordylewska – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie. Po przecięciu wstęgi, ksiądz Wojciech Kaźmierczak, proboszcz krzymowskiej parafii, poświęcił nową bibliotekę

Agata Kordylewska przypomniała historię działalności bibliotecznej na naszym terenie.

— *Historia bibliotekarstwa na terenie gminy Krzymów sięga 1955 roku. Jako pierwszą pozycję, do księgi inwentarzowej wpisano książkę Sylwestra Banasia „Przebudzenie”, wydaną w roku 1954 przez Wy-*

dawnictwo „Czytelnik”. Pierwsza, wówczas Gromadzka Biblioteka Publiczna mieściła się w Paprotni w domach prywatnych. Dopiero w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia została przeniesiona do Krzymowa. Początkowo znajdowała się w nieistniejącym już budynku naprzeciwko naszej siedziby, a w latach osiemdziesiątych znalazła swoje miejsce w starym budynku urzędu gminy. Od 2000 roku biblioteka mieściła się w budynku szkoły podstawowej — mówiła Agata Kordylewska.

Wśród gości wydarzenia znalazła się między innymi Maria Klimas, która w bibliotece została zatrudniona w 1959 roku, pracowała w niej przez dwadzieścia lat i dziś jest skarbnicą wiedzy na temat historii naszej księżnicy.

Dyrektor biblioteki dziękowała Danu-

cie Mazur.

— *Mówi się, że sukces ma wielu ojców. Ale nasz sukces, ten piękny budynek, ma swoją matkę. Bo to pani wójt zobaczyła w tym opuszczonym, zaniedbanym budynku miejsce dla biblioteki. I to ona, krok po kroku, realizowała ten plan — mówiła Agata Kordylewska.*

Dyrektor mówiła, że nowa siedziba biblioteki jest miejscem otwartym dla każdego: od dzieci do seniorów, a dzięki windzie również dla osób z dysfunkcjami ruchu. Wypożyczalnia dla dorosłych ma kąciak czytelniczy, który umożliwi korzystającym odkrywanie swoich zainteresowań, pracę, ale i szukanie wytchnienia od codziennych wyzwań. Wydzielony kąciak dla dzieci będzie dla najmłodszych miejscem relaksu, w którym będą bezpieczne i zaopiekowane.

Agata Kordylewska zachęcała do współpracy wszystkie instytucje i organizacje. Wyraziła też nadzieję na kontynuację współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną i Centrum Animacji w Poznaniu oraz Miejską Biblioteką Publiczną w Koninie.

— *Przed nami jest jeszcze dużo pracy, ale warunki, jakie zostały nam stworzone, bez wątpienia pozwolą nam rozwinąć skrzydła — mówiła Agata Kordylewska.*

Danuta Mazur dziękowała radnym poprzedniej kadencji, którzy przychylnie odnieśli się do pomysłu stworzenia nowej siedziby biblioteki i przegłosowali przeznaczenie pieniędzy na wkład własny gminy na tę inwestycję. Dziękowała także pracownikom urzędu, wykonawcy inwestycji oraz inspektorowi nadzoru. Później podkreślała wartość książki we współczesnym świecie



i miejsca, w którym można z nią obcować. — *Wiemy, że dzisiejszy świat jest bardzo chaotyczny, bardzo głośny, wszyscy chcą mówić i wszyscy chcą mieć rację. Dzieci i dorośli, którzy korzystamy z internetu, widzimy jak szybko przemieszczają się te obrazy. Książka sprawia, że na jednej stronie zatrzymujemy się dłużej i możemy ocenić szybciej, co jest dla nas wartościowe. Dlatego ja, wspólnie z moimi współpracownikami i z panią dyrektor doszliśmy do wniosku, że faktycznie ta biblioteka w gminie Krzymów tuła się po różnych obiektach, to może warto, żeby była jedna i z prawdziwego zdarzenia. Na to postawiliśmy* — mówiła Danuta Mazur.

Odniosła się również do wielofunkcyjności obiektu, informując, że będzie

on miejscem nie tylko dla czytelników, ale i twórców różnych reprezentujących różne dziedziny sztuki. Poinformowała też, że gmina złożyła wniosek o dofinansowanie Klubu Rodzinnego, który miałby siedzibę w budynku biblioteki.

Na otwarciu z krótkim programem artystycznym wystąpiły przedszkolaki ze szkoły podstawowej w Krzymowie i uczennice szkoły podstawowej w Paprotni.

W trakcie uroczystości został wyświetlony film pokazujący historię przebudowy starego, zrujnowanego budynku po posterunku policji na nową siedzibę Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie.

Inwestycja pochłonęła 4 000 000 złotych, w tym wkład własny gminy w wysokości 400 000 złotych. | mar.

GRAND PRIX DLA ZOFII PAWLIK

Zofia Pawlik ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Szczepidle zdobyła Grand Prix na VII Festiwalu Piosenki Anglojęzycznej „Follow the music” w Koninie.



fot. Zbigniew Woźniak

Organizatorem tego wydarzenia jest szkoła podstawowa w Starym Mieście. Festiwal ma rangę powiatową, włącznie z Koninem i odbywa się w CKiS Domu Kultury Oskard. Tegoroczny miał miejsce ósmego kwietnia.

Ideą festiwalu jest rozwijanie przez uczniów kompetencji muzycznych i językowych. Uczestnicy występują w kategoriach klas III-VI i VII-VIII. W tym roku oceniało ich jury w składzie: Beata Michalak-Górna (przewodnicząca), Paulina Kaźmierczak i Elżbieta Soboń-Paź.

Zofia Pawlik wystąpiła w starszej kategorii

wiekowej, wykonując piosenkę islandzkiego zespołu Kaleo „Way Down We Go”. Okazało się, że była bezkonkurencyjna. Zachwyciła śpiewem i osobowością sceniczną. Z festiwalu wyjechała z Grand Prix w swojej kategorii.

To kolejny sukces wokalistki ze Szczepidla w ostatnim czasie. Przypomnijmy, dwudziestego pierwszego marca wyśpiewała pierwsze miejsce na II „Koncercie wiosennym” w Koninie. Zakwalifikowała się też do Międzynarodowego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca, który odbędzie się w czerwcu w Koninie. | Źródło: stare-miasto.pl, mar.

ORKIESTRA ZAPRASZA

Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie poszukuje nowych muzyków. Ósmego kwietnia jej kapelmistrz prowadził rekrutację w Szkole Podstawowej nr 1 imienia Zofii Urbanowskiej W Koninie.

— *Szkoła się mieści w starym Koninie, jest niedaleko Brzeźna i poszukujemy do gry głównie na instrumentach dętych blaszanych: trąbka, puzon i oczywiście drewnianych: klarnet, saksofon. Mogą być również instrumenty perkusyjne* — mówi Paweł Ciesielski, kapelmistrz Orkiestry Dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Rekrutacje do orkiestry prowadzona są regularnie, ponieważ zapotrzebowanie na muzyków jest zawsze. Spowodowane jest to dużą rotacją, gdyż starsi muzycy dorastają i wyjeżdżają na studia do większych miast.

Do orkiestry w Brzeźnie najbardziej

poszukiwane są osoby, które grają lub chcą się nauczyć grać na klarnecie, saksofonie, tubie czy puzonie, ale każdy instrumentalista jest na wagę złota.

Obecnie w orkiestrze gra trzydziścioro dwoje instrumentalistów.

— *Z czego jesteśmy bardzo dumni, bo jesteśmy orkiestrą, która nie musi „pożyczać” muzyków z innych orkiestr, aby zagrać swoje uroczystości* — mówi Paweł Ciesielski.

Wszystkie osoby zainteresowane wstąpieniem do Orkiestry Dętej GOK w Brzeźnie mogą się kontaktować osobiście



fot. archiwum

z kapelmistrzem, dzwoniąc pod numer telefonu 605-154-474.

Nauka gry na instrumentach w orkie-

strze jest bezpłatna. Instrumenty są wypożyczane muzykom również bezpłatnie.

| mar.

NAGRODA I WYRÓŻNIENIE ZA OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE

Igor Karczewski z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Smólniku otrzymał od starostwa konińskiego nagrodę za osiągnięcia w lekkoatletyce. Szkoła natomiast dostała wyróżnienie za wysokie osiągnięcia sportowe w ramach współzawodnictwa Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska.



fot. Starostwo Powiatowe w Koninie

Nagroda i wyróżnienie zostały wręczone dwudziestego trzeciego kwietnia na uroczystości zorganizowanej przez konińskie starostwo w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie.

Igor Karczewski za osiągnięcia w lekkoatletyce otrzymał nagrodę pieniężną. Utalentowany uczeń wielokrotnie reprezentował powiat koniński, gminę Krzymów i oczywiście swoją szkołę między innymi na zawodach ogólnopolskich.

Szkoła otrzymała wyróżnienie za osią-

ganie wysokich wyników sportowych we współzawodnictwie Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej w roku szkolnym 2023/24. To już trzecie z rzędu wyróżnienie dla tej placówki.

— *Bardzo się cieszę. To jest promocja naszej szkoły i bardzo się cieszę, że nasze dzieci osiągają takie wysokie wyniki w sporcie* — mówi Aldona Roszak, Dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Smólniku. | mar.

ARTYSTYCZNE WYDARZENIE – DUCHOWE PRZEŻYCIE

To było niezwykle wydarzenie, które przyciągnęło wiele osób. W kościele pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie, jedenastego kwietnia zostało wykonane oratorium pasyjne „Crux Fidelis”.



fol. P. Markowski



Podczas tego wieczoru zaprezentowały się dwa chóry: Cantorum Gaudium z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie oraz Canto Lumine, związany z klasztorem franciszkanów w Koninie. Wystąpiły również pasyjne zespoły: wokalny i muzyczny. Nad wykonaniami poszczególnych pieśni czuwało dwoje dyrygentów: Hanna Buczkowska-Bartczak oraz Dominik Zimny. W kościele zabrzmiały między innymi pieśni „Krzyżu święty”, „Adoramus”, czy „Uwielbiam Twoje Imię, uwielbiam Twoje Serce”.

Trudno jest opisać muzykę słowami.

Można napisać, co jest muzyką, ale jak zawrzeć w słowach harmonię głosów i harmonię dźwięków instrumentów? W każdym razie zabrzmiało to pięknie, kiedy trzeba, monumentalnie, kiedy trzeba, kameralnie.

Warstwę literacką oratorium stworzył Krzysztof Kędziora – pisarz, dramaturg i Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Jego słowa, czytane pomiędzy częściami muzycznymi przez aktora Tadeusza Chudeckiego, stały się istotnym elementem narracyjnym oratorium, dopełniającym jego przekaz. Autor w swoich

słowach skupił się na adoracji męki Chrystusa, Jego cierpienia, przez które pojednał ludzi z Bogiem-Ojcem. Odnosił się również do współczesności:

Co nam, współczesnym, zabieganym, ograniczonym czasem ludziom mówi krzyż? Mówiłby więcej, gdybyśmy zechcieli choć na chwilę przystanąć w ciągłym biegu, by zgłębić jego sens. Nauka płynąca z krzyża staje się jeszcze bardziej aktualna w świecie, w którym zabiegamy o relacje, a nie o prawdziwą miłość. W którym każdy, najmniejszy ból staramy się uśmierzyć lekarstwem, a hasło „ukrzyżuj!” usłyszeć można niemal na każdym kroku. Często potrzeba tragedii, żeby nami wstrząsnąć. Dopiero wtedy, na chwilę, przychodzi nam refleksja, że nadal nie umiemy naprawdę kochać — czytał Tadeusz Chudecki.

Oratorium „Crux Fidelis” było nie tylko artystycznym widowiskiem, ale również duchowym przeżyciem. I potrzebnym, o czym świadczyła liczna obecność wiernych w kościele oraz długie owacje na stojąco.

Chyba odpowiednim podsumowaniem tego wydarzenia były słowa papieża Be-

nedykta XVI o sztuce, przytoczone przez księdza Tomasza Bartkowiaka, proboszcza parafii pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie.

— Dzieło sztuki jest owocem twórczych zdolności człowieka, który stawia sobie wielkie pytania w obliczu rzeczywistości widzialnej. Stara się odkryć jej najgłębszy sens i przekazać go za pomocą języka kształtów, kolorów i dźwięków. Sztuka jest w stanie wyrazić, i to w sposób widzialny, że człowiek potrzebuje wykroczyć poza to, co widzi. W niej przejawia się pragnienie i poczucie nieskończoności. Więcej, jest ona niczym brama otwarta ku nieskończoności, ku pięknemu, prawdzie, które wykraczają poza codzienność — mówił ksiądz Tomasz Bartkowiak.

Na zakończenie została wykonana jeszcze raz pieśń „Uwielbiam Twoje Imię, uwielbiam Twoje Serce”.

Organizatorem i producentem oratorium był Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, a współorganizatorem wydarzenia parafia pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie. | mar.

INSPIRACJE I SZLACHETNY GEST

Pięć kół gospodyń wiejskich i jedno stowarzyszenie wzięło udział w konkursach na Najsmaczniejszą Potrawę Wielkanocną i Najpiękniejszy Stół Wielkanocny podczas piątych Inspiracji Wielkanocnych, zorganizowanych dwunastego kwietnia w Brzeźnie.



Wydarzenie przyciąga wielu amatorów wielkanocnej kuchni i miłośników występów artystycznych.

W tym roku do konkursów stanęły koła gospodyń z Paprotni, Kałku, Szczepidła, Kazimierza Biskupiego i Żychlina oraz Stowarzyszenie Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów. Przygotowane przez nie stoły i potrawy konkursowe oceniała komisja w składzie: Sylwia Kudła – Starszy Inspektor ds. promocji w Starostwie Powiatowym w Koninie, Dorota Panas – pasjonatka gotowania, edukatorka, która wielokrotnie prowadziła warsztaty pierogarskie w Zagrodzie Borowo; kucharzyła też w niejednej restauracji i Rafał Demski - właściciel jadalni „Pysnie i Domowo” w Koninie, były szef kuchni w Hotelu Pałac. Prowadził również studio kulinarne w Warszawie, a w czerwcu otworzył swój bar, pizzerię Wiejska Chata w Brzezińskich Holendrach.

Jak zwykle na Inspiracjach Wielkanocnych, każdy mógł spróbować potraw, którymi były zastawione konkursowe stoły.

W trakcie pracy komisji scenę opanowały zespoły taneczne Dance Avenue i Le Brio oraz wokalistki z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Gwiazdą wydarzenia była grająca folklor miejski Kapela z Szacconkiem z Brześcia Kujawskiego. Mały kiermasz wielkanocny przygotowały Sylwia Markowska – rękodziela: wianki, poduszki, obrusy i rodzina Augustynów – rękodziela z wikliny.

Punktem kulminacyjnym imprezy było oczywiście ogłoszenie wyników konkursów. W konkursie na najsmaczniejszą potrawę komisja przyznała dwa wyróżnienia i nagrodę główną. Wyróżnienia i nagrody pieniężne w wysokości dwustu złotych powędrowały do Koła Gospodyń Wiejskich w Żychlinie za polędwicę z kielbasą i dla Koła Gospodyń Wiejskich w Szczepidle za mazurka. Nagrodę główną w tej kategorii, trzysta pięćdziesiąt złotych, zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich „Kwiat Paproci” z Paprotni za barszcz wielkopolski.

— *Barszcz jest zrobiony z chleba ży-*

niego, śruty żytniej i chleba razowego. Ten barszcz jest z posmakiem chrzanowym, z dodatkiem jajeczka, chlebka, szyneczki. Myślę, że bardzo smakował. To jest taki tradycyjny, wielkopolski barszcz — mówi Agnieszka Gryczke, Przewodnicząca KGW „Kwiat Paproci” z Paprotni.

W konkursie na najpiękniej wyglądający stół wielkanocny, wyróżnienia i nagrody pieniężne w wysokości trzystu złotych otrzymały Stowarzyszenie Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów i Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła. Nagrodę główną w wysokości siedmiuset złotych komisja przyznała Kołu Gospodyń Wiejskich „Aksamitki” z Kałku. Co się znalazło na ich stole?

— *Potrawy, które przygotowały nasze dziewczyny, jajka, produkty i dekoracje własnoręcznie robione, przede wszystkim przez dzieci* — mówi Paulina Pilarska, Skarbnik KGW „Aksamitki” z Kałku.

Nagrodę główną w tym konkursie ufundowało Starostwo Powiatowe w Koninie. Wszystkie pozostałe, Gminny Ośrodek

Kultury w Brzeźnie, w tym dodatkowe wyróżnienia w wysokości dwustu siedemdziesięciu złotych dla wszystkich kół gospodyń i stowarzyszenia Aktywne Kobiety z Gminy Krzymów.

Panie z koła gospodyń w Paprotni postanowiły przekazać pieniądze z otrzymanej nagrody i wyróżnienia na rzecz drużyny Karoliny Cieszyńskiej z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie, która w marcu uległa poważnemu wypadkowi i potrzebuje wsparcia w procesie rehabilitacji.

— *To była wspólna decyzja całego Koła Gospodyń Wiejskich w Paprotni. Chcielibyśmy pomóc drużynie Karolinie, żeby wróciła do zdrowia, do rodziny, do dzieci i do obowiązków. I życzymy zdrówka* — mówi Agnieszka Gryczke.

Ze sceny popłynęły również życzenia świąteczne, które złożyli uczestnikom imprezy wójt Danuta Mazur, Krzysztof Kędziora – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie i prowadząca Inspiracje Wielkanocne Marta Janczak. | mar.

KRÓLOWA NAUK I JEJ MISTRZOWIE

Już po raz dwunasty zostali wyłonieni najlepsi matematycy ze szkół podstawowych działających w naszej gminie. Gminny Konkurs Matematyczny tradycyjnie zorganizowała Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Paprotni.



fol. P. Markowski



W tym roku odbył się jedenastego kwietnia. Wzięło w nim udział pięćdziesięcioro uczniów z publicznych i niepublicznych szkół z naszej gminy. Testy, które rozwiązywali uczestnicy skła-

dały się z zadań otwartych i zamkniętych. W kategorii klas I-III zostały ułożone przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, natomiast w kategorii klas IV-VIII zostały przygotowane przez zespół na-

uczycieli matematyki w składzie: Julita Napieralska, Elżbieta Śmigielska i Paweł Józwik.

— *W tych zadaniach głównie sprawdzaliśmy wiadomości i umiejętności z zakresu podstawy programowej i są to zadania sprawdzające głównie rozumowanie i argumentację oraz logiczne myślenie uczniów. Są też zadanie nietypowe, wykorzystujące wiedzę w praktyce* — mówi Elżbieta Śmigielska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Za organizację konkursu byli odpowiedzialni: Marzanna Kościelska, Julita Napieralska i Paweł Józwik. Patronat nad nim objęła Danuta Mazur.

— *Muszę was zapewnić, że niezależnie od tego czy będziecie wójttem, czy będziecie panią sprząającą, czy będziecie stolarzem, wszyscy docenicie, jak matematyka, której uczycie się na tym etapie, jest bardzo, bardzo ważna. Ja w mojej pracy również nie mogę o niej zapomnieć, bo stale albo coś liczymy, albo na kogoś liczymy. Te obie umie-*

jętności są w życiu bardzo ważne — mówiła wójt gminy.

Wśród uczniów klas pierwszych pierwsze miejsce zajęła Helena Kranc ze szkoły podstawowej w Krzymowie, w kategorii klas drugich najlepsza była Natasza Żółtyšek, wśród uczniów trzecich klas pierwsze miejsce zajął Aleksander Młodzieniak, najlepszym matematykiem wśród czwartoklasistów okazał się Dawid Różycki – wszyscy ze szkoły w Paprotni. Wśród uczniów klas piątych najlepszym matematykiem jest Antoni Bozacki ze szkoły w Brzeźnie, szóstych Tymoteusz Sipa, siódmych Wiktor Majda i ósmych Magdalena Kalkowska, wszyscy ze szkoły w Paprotni.

Zdobywcy pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe. Pozostali uczestnicy konkursu dyplomy i upominki. Było to możliwe dzięki sponsorom: Urzędowi Gminy w Krzymowie, piekarni Krzymów, Firmie 12K, Ewie Juszkiewicz oraz Wydawnictwom Nowik i Karty Grabowskiego. | mar.

DOBRCZE SOBIE PORADZIŁY NA TURNIEJU

Joanna Woźniak ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Szczepidle zajęła trzecie, natomiast Zuzanna Wróbel z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie czwarte miejsce na eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”.

Powiatowy etap turnieju został zorganizowany dwudziestego dziewiątego marca w Wilczynie. W turnieju wzięli uczniowie szkół podstawowych z jedenastu gmin powiatu konińskiego oraz z jednej szkoły ponadpodstawowej z Sompolna.

Na początku uczniowie musieli rozwiązać test składający się z czterdziestu pytań dotyczących ochrony przeciwpożarowej. Następnie najlepsi uczniowie z każdej grupy wiekowej musieli odpowiedzieć na cztery pytania składające się z ogólnej wiedzy przeciwpożarowej, stopni służbowych Państwowej Straży Pożarnej, znajomości armatury strażackiej oraz wykazać się wiedzą na temat udzielania pierwszej pomocy medycznej (była to scenka medyczna).

Gdy komisja składająca się z funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej oraz druhow Ochotniczej Straży Pożarnej oceniała testy, uczniowie oraz opiekunowie zostali zaproszeni do zwiedzenia zabytkowego kościoła drewnianego pod wezwaniem



św. Tekli w Wilczynie. Dodatkowo druhowie z OSP Wilczyn dla wszystkich przygotowali pokaz sprzętu, jakim dysponują.

Po sprawdzeniu testów oraz doliczeniu punktów z dogrywki, uczennice z naszej

gminy zajęły następujące miejsca: W młodszej grupie wiekowej Joanna Woźniak ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Szczepidle zajęła trzecie, natomiast Zuzanna Wróbel z Niepublicznej Szkoły Pod-



fol. archiwum

stawowej w Borowie czwarte miejsce.

Asia jest uczennicą drugiej klasy i należy do Dziecięcej Drużyny Pożarniczej działającej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie. | mar.

NAJPIĘKNIEJSZE PISANKI WYBRANE

Gminna Biblioteka Publiczna w Krzymowie rozstrzygnęła konkurs plastyczny na najładniejszą pisanek wielkanocną. Konkurs przeznaczony był dla dzieci z oddziałów przedszkolnych i uczniów szkół podstawowych z gminy Krzymów.

Zadaniem uczestników było wykonanie pisanek techniką tradycyjną (na przykład batik, kraszanka, drapanka) lub współczesną. Odbywał się w czterech kategoriach wiekowych: przedszkole (5-6 lat), klasy I-III, klasy IV-VI i klasy VII-VIII.

Do konkursu wpłynęło dwadzieścia siedem prac. Ich oceny dokonała komisja artystyczna, która pracowała w składzie: Marta Baraniecka - ceramik, pracownik Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera, Małgorzata Andrzejewska - nauczycielka plastyki, bibliotekarka, Arkadiusz Sobolewski - nauczyciel plastyki oraz Jacek Chodorowski - artysta plastyk, nauczyciel w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Kościelcu.

Ocenię podlegały: pomysł na wykonanie pisanek, dobór materiałów, estetyka, staranność i zmysł artystyczny.

Komisja konkursowa spośród wszystkich pisanek wybrała te najpiękniejsze, co było nie lada zadaniem, ponieważ wszystkie prace, które wpłynęły, były niezwykle piękne i oryginalne.

W kategorii przedszkolaków pierwsze miejsce zajęła Hanna Walczak, drugie Marcel Walczak i trzecie Hanna Szczepańska. Wszyscy z oddziałów przedszkolnych przy szkole podstawowej w Krzymowie.

W kategorii klas I-III, pierwsze miejsce zajął Piotr Markiewicz ze szkoły podstawowej w Szczepidle, I klasa. Drugie miejsce zajął Adam Matusiak ze szkoły podstawowej w Paprotni, I klasa. Również drugie miejsce ex aequo zajęła Amelia Adamek



z III klasy szkoły podstawowej w Szczepidle. Komisja przyznała również dwa trzecie miejsca. Zdobyli je Barbara Budna, uczennica III klasy szkoły podstawowej w Szczepidle oraz Kacper Wrzaskowski, uczeń I klasy w tej samej szkole.

Wyróżnienia otrzymali: Wiktor Śleboda, Alicja Krzyżanowicz i Joanna Woźniak – wszyscy ze szkoły podstawowej w Szczepidle.

W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zdobyła Nadia Sławska, uczennica V klasy szkoły podstawowej w Krzymowie, drugie miejsce zajęła Urszula Woźniak, uczennica VI klasy szkoły podstawowej w Szczepidle i trzecie miejsce przypadło Julii Garwol, również uczennicy VI klasy szkoły ze Szczepida.

W kategorii klas VII-VIII komisja

przyznała wyróżnienie Mai Dobieckiej, uczennicy VIII klasy szkoły podstawowej w Szczepidle.

Laureaci odebrali dyplomy i nagrody indywidualnie w siedzibie biblioteki.

Pisanki można podziwiać w bibliotece na wystawie pokonkursowej, która potrwa do dwudziestego trzeciego kwietnia. | mar.

W PIĄTEK PISANKI, W SOBOTĘ PALMY

Dwudniowe Warsztaty Wielkanocne zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Powstawały na nich pisanki i palmy świąteczne.



Zajęcia prowadziły twórczynie ludowe Katarzyna Szolajska i Jadwiga Tyksińska. Czwartego kwietnia ich uczestnikami były dzieci. Wtedy na warsztatach powstawały pisanki.

— Robiliśmy je taką techniką starodaw-



na. Wyklejane były one sznurkiem i kolorowymi wełnami — mówi Jadwiga Tyksińska.

W zajęciach uczestniczyło dwadzieścioro ośmiorgo dzieci. Każde z nich zrobiło jedną pisanek.

Natomiast piątego kwietnia na warszta-



tach spotkały się rodziny, aby przygotować wielkopolskie palmy świąteczne.

— Najpierw uczymy robić kwiaty do palmy, czyli kwiaty z bibuły, starodawną wielkopolską tradycją, a następnie będziemy z tych kwiatów składać palmę wielkanocną, którą, mam nadzieję, że w Niedzielę Palmową uczestnicy poniosą do świątyni — mówi Jadwiga Tyksińska.

Twórczyni zwraca uwagę na to, że wielkopolska palma między baziami ma oprócz kwiatów z bibuły również tak zwane sukienki. Są nimi płyty bibuły, a dawniej materiału, bo kobiety dodawały kiedyś rąbek swojej sukni, co miało przynosić szczęście ludziom, którzy zanosili tę palmę do kościoła. Co więcej? Wielkopolska palma ma

pięć kolorów oprócz zielonego. Można je dodawać według uznania, ale nie powinno się używać ciemnych barw. Najbardziej pożądanymi są błękitny, żółty, czerwony i pomarańczowy, dlatego że symbolizują Mękę Pańską.

— Uczestnicy na dzisiejszych warsztatach są bardzo zaangażowani. Widzę, że takie warsztaty rodzinne zbliżają ludzi do siebie. Dzieci równo z babciami, z mamami robią. Przyszły całe rodziny. Muszę powiedzieć, że to jest świetny pomysł. Dawniej nie robiłam takich rodzinnych warsztatów, bardzo nam się podoba ten pomysł taki lokalny — mówi Jadwiga Tyksińska.

W sobotnich warsztatach wzięło udział jedenaście rodzin. | mar.

WSZYSCY JESTEŚCIE FANTASTYCZNI, WSZYSCY MUSICIE IŚĆ DO PRZODU

Dwadzieścioro ósmioro wykonawców wzięło udział w finale Gminnego Konkursu Recytatorskiego, który zgromadził miłośników pięknego słowa z całej gminy. Ostatni etap konkursu został zorganizowany czwartego kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie.



fol. P. Markowski



Recytatorzy zaprezentowali swoje umiejętności w trzech kategoriach wiekowych: klas I-III, IV-VI oraz VII-VIII.

Oceny występów dokonywało profesjonalne jury w składzie: Ilona Janyst – aktorka teatralna i filmowa, znana m.in. z serialu „M jak miłość”, Marcin Trzęsowski – aktor teatralny i filmowy oraz Krzysztof Kędzióra – lektor, pisarz i Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

— *Potraktujcie to jako fajną zabawę, możliwość pobawienia się tekstem. My mamy tę niewdzięczną rolę, że musimy, nieważnie tego słowa, was ocenić* — mówił Marcin Trzęsowski.

Również Ilona Janyst, odnosząc się do swoich doświadczeń z konkursami recytatorskimi, w których brała udział w czasach

szkolnych, prosiła uczestników o niestresowanie się występami.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji, jurorzy postanowili w kategorii klas I-III przyznać trzecie miejsce Helenie Piasecznej, drugie Poli Bogdan (obie ze szkoły podstawowej w Brzeźnie) i pierwsze Alicji Krzyżanowicz ze szkoły podstawowej w Szczepidle.

W kategorii klas IV-VI trzecie miejsca ex aequo jurorzy przyznali Nadii Walczak ze szkoły podstawowej w Krzymowie i Tomaszowi Fukowskiemu ze szkoły podstawowej w Paprotni. Drugie miejsce zdobyła Blanka Furmańska ze szkoły podstawowej w Brzeźnie, a pierwsze Barbara Błaszczak z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie.

W kategorii klas VII-VIII jury przyznało dwie nagrody. Drugie miejsce zdobyła Weronika Anna Spisacka, natomiast pierwsze Dariusz Zamiatowski, oboje ze szkoły podstawowej w Brzeźnie.

— *Chciałam wam bardzo podziękować, ponieważ już to, że wysłuchacie, że powiedzicie te czasami bardzo trudne teksty głośno, wyraźnie i przed wszystkimi, to już jest wielka wygrana* — mówiła Ilona Janyst.

Marcin Trzęsowski stwierdził, że fantastyczne jest to, iż w czasie, kiedy kultura zwraca się w stronę obrazków, to młodzi recytatorzy z gminy Krzymów znaleźli czas na to, aby spędzić go z książką, z poezją.

— *My musieliśmy tu wybrać jakieś miejsca. To jest konkurs, więc musieliśmy*

podjąć jakieś decyzje, które nie zawsze były łatwe, ale to nie oznacza, że ktoś, kto nie zostanie dzisiaj wywołany jako trzecia, druga osoba, to nie znaczy, że coś jest nie halo. To tylko znaczy, że musieliśmy jakieś tam decyzje dzisiaj podjąć, natomiast wszyscy jesteście fantastyczni, wszyscy musicie iść do przodu i pamiętać o tym, żeby się nie poddawać — mówiła Ilona Janyst.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i książki. Laureaci dodatkowo zostali obdarowani zaproszeniami do Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu na dowolnie wybraną sztukę. Organizatorem konkursu i fundatorem nagród był Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. | mar.

TWORZY CIEKAWY, DOCENIANE PRACE

Dwoma sukcesami plastycznymi osiągniętymi w ostatnim czasie może pochwalić się Zofia Hryciuk ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni. Jeden został odniesiony na arenie ogólnopolskiej, drugi w powiecie konińskim.

Pierwszy z nich to ogłoszony przez Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie konkurs „Chopin w Żychlinie”. Był on adresowany do uczniów szkół podstawowych klas IV-VIII oraz szkół średnich i podzielony na kategorie: praca plastyczna oraz wiersz. Na konkurs wpłynęły siedemdziesiąt dwie prace, w tym sześćdziesiąt cztery prace plastyczne oraz osiem wierszy.

Konkurs został rozstrzygnięty dwudziestego kwietnia. W kategorii plastycznej szkół podstawowych drugie miejsce zdobyła Zofia Hryciuk.

— *Narysowałam pisakami taki graficzny styl z połową twarzy Chopina i fortepianem. Nie inspirowałam się niczym. Sama*

wymyśliłam ten pomysł — mówi Zofia Hryciuk.

Innym konkursem, w którym również zajęła drugie miejsce był Powiatowy Konkurs na Najpiękniejszą Pisanekę. I w tym przypadku Zofia Hryciuk miała ciekawy pomysł. Polegał on na tym, że styropianowe jajko okleiła pokruszonymi skorupkami prawdziwych jajek, zachowując ich naturalne kolory. W efekcie powstała bardzo ciekawa praca.

Marlena Hewitt, nauczycielka plastyki w szkole podstawowej w Paprotni, mówi, że Zofia Hryciuk jest szkolną liderką jeśli chodzi o talent i zaangażowanie w działania plastyczne. Teraz, pod jej kierunkiem, zdolna uczennica przygotowuje się do konkursu „Wielkopolanka w Folklorze”. | mar.



fol. archiwum

SEZON ROZPOCZĘTY

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie otworzyło tegoroczny sezon sportowy. Stało się to dwunastego kwietnia, podczas pierwszej tury zawodów o Grand Prix koła w spławiku. Druga tura została rozegrana dwudziestego siódmego kwietnia.



Pierwsza rywalizacja toczyła się na łowisku zbiornika Osada. Do zawodów zgłosiło się dwudziestu wędkarzy, w tym czterech juniorów. Brały przede wszystkim ukleje i niewielkie płocie, więc to był trudny dzień, by zdobyć dobry wynik.

Po czterech godzinach rywalizacji i zważeniu złowionych ryb, zostały ogłoszone wyniki. Miejsca na podium wyglądały następująco: pierwsze zdobył Jan Matusiak (980 g), drugie Krzysztof Kwiatkowski (730 g), a trzecie Wiktor Kwiatkowski (610 g).

Zwycięzcy otrzymali statuetki i nagro-

dy, a wszyscy uczestnicy po dużej paczce zanęty. Po rywalizacji został zorganizowany poczęstunek.

Natomiast dwudziestego siódmego kwietnia odbyła się druga tura Grand Prix koła w spławiku. Tym razem na Kanale Łężyńskim. W zawodach wzięło udział szesnastu wędkarzy, w tym dwóch juniorów.

— *Ryby dopisały. Brały praktycznie cały czas. Najczęściej na haczyku ładowały ukleje, krapie i mnóstwo niewymiarowych wzdreg, które skutecznie utrudniały łowienie większych sztuk* — mówi Tomasz Zół-



tek, Prezes Koła PZW nr 39 „Szczupak” w Brzeźnie.

Po czterech godzinach rywalizacji, wyniki przedstawiały się następująco: pierwsze miejsce zajął Łukasz Płuciennik (4640 g), drugie Szymon Majchrowski (2980 g) i trzecie Stanisław Ziętek (2680 g).

Na zwycięzców czekały statuetki i nagrody, a każdy zawodnik otrzymał dużą paczkę zanęty. Po zakończeniu zawodów był czas na wspólny poczęstunek i wędkarskie rozmowy.

Kolejne zawody już czwartego maja na zbiorniku w Starym Mieście. | mar.

ROZGRYWKI WIOSENNE NABIERAJĄ TEMPA

Kwiecień należy uznać za udany miesiąc dla drużyn Warty Krzymów, choć z drużyną Seniorów z konieczności pożegnał się jeden z zawodników.



Drużyna Seniora rozegrała cztery spotkania, w tym jedno na własnym boisku. Po dobrej grze udało się pokonać wicelidera Orla Grzegorzew 2:1. Kolejny mecz został rozegrany na stadionie w Rychwale. Walka toczyła się do ostatniego gwizdka. Rzutem karnym w ostatniej minucie, Warcie udało się zdobyć bramkę; nie pomylił się Arkadiusz Mijalski. Wcześniejszy gol Pawła Karczewskiego zapewnił remis 2:2. W następnym spotkaniu Warta podejmowała drużynę Wilków Wilczyn. Po dobrej grze wygrała go pewnie 4:1. Bramki zdobyli: Elias Walaszczyk dwie, Dominik Walczak i Kacper Karbowy po jednej.

— *W tym meczu podziękowaliśmy Elia-szowi Walaszczykowi za spędzone chwile w Warcie Krzymów, gdyż wyjechał na dłużej do pracy poza naszym regionem. Nie mówiliśmy „do widzenia”, lecz „do zobaczenia”* — opisuje Henryk Głowacki, Prezes Gminnego Klubu Sportowego Warta Krzymów.

Kolejny mecz ze Strażakiem Licheń Stary Warta przegrała 0:1.

Piątego kwietnia drużyna Trampkarza rozegrała pierwszy mecz ligowy na wyjeździe z Wiktoria Września, remisując 2:2. Następny mecz Trampkarze rozegrali na własnym boisku i tym razem ulegli Polonii Golina 0:5.

Cały czas trenuje drużyna siatkarki.



Rozegrała też mecz towarzyski z zespołem z Kramska.

Klub prowadzi nabór do drużyn młodzieżowych: Trampkarza Młodszego – rocznik 2011/12, Orlika – rocznik 2014 i Żaka – rocznik 2015 oraz Seniora. W planach jest utworzenie drużyny skrzata.

— *Również zapraszamy chętnych na treningi piłki siatkowej. Zapisy do grup młodzieżowych u trenera Krystiana Mendyka pod numerem telefonu 721-220-329. Do drużyny Seniora zapisy prowadzi Grzegorz Dębowski pod numerem telefonu 660-493-597. Cały czas liczymy na wsparcie wszystkich sympatyków Warty Krzymów, gdyż dotacja*

z urzędu gminy nie pozwoli na regulowanie wszystkich należności, a Warta Krzymów gra w wyższej lidze, Klasie Okręgowej. Wiąże się to z większą liczbą drużyn, dalszymi wyjazdami, opłatami za sędziowanie i większymi kosztami dojazdów na mecze. Dziękujemy również pani wójt i Urzędowi Gminy w Krzymowie za pomoc w zakupie siatki na piłkoczwyt od strony południowej. Stare siatki były bardzo zużyte, ale już zostały wymienione. Dziękujemy wszystkim za wsparcie — mówi Henryk Głowacki.

W każdej sprawie dotyczącej klubu można też kontaktować się z jego prezesem pod numerem telefonu 695-991-320. | mar.

KWIECIEŃ W LMKS

Klub LMKS Czarni Brzeźno otrzymał w kwietniu dofinansowanie z programu „Klub” - edycja 2025. Poza tym wszystkie drużyny uczestniczyły w rozgrywkach w swoich kategoriach.



fol. P. Markowski



PREZENT NA ŚWIĘTA

— *Miło nam poinformować, że nasz wniosek po raz kolejny został rozpatrzony pozytywnie i otrzymaliśmy dofinansowanie z programu „Klub” - edycja 2025 w kwocie 17.000 złotych. Otrzymane środki pozwolą na zakup sprzętu sportowego dla grup młodzieżowych oraz wsparcie w zakresie wynagrodzenia trenerów* — mówi Damian Cebulski, Prezes Klubu LMKS Czarni Brzeźno.

GRUPA DZIEWCZĄT

Dziesiątego kwietnia drużyna dziewcząt LMKS Czarne Brzeźno rozegrała mecz kontrolny na boisku trawiastym z koleżankami z Medyka Konin. Był to pierwszy sprawdzian żeńskiej drużyny z Brzeźna na tle innego zespołu. Nasze zawodniczki pokazały ogromny charakter oraz wielką chęć do gry w piłkę, co udowodniły na boisku konsekwentną obroną i szybkimi kontratakami.

— *Sparing przyniósł wiele radości z gry, ale również sporo zmęczenia po siedemdziesięciu pięciu minutach intensywnego wysiłku. Wielkie brawa dla całego zespołu. Mimo przegranej, wszyscy czujemy ogromną satysfakcję i dumę z postawy dziewczyn* — mówi Sebastian Łukasik, instruktor drużyny dziewcząt z Brzeźna.

ZAJĘCIA RUCHOWE SKRZATÓW

Dwudziestego szóstego kwietnia grupa Skrzatów udała się na swój pierwszy bezwinykowy turniej. Gospodarzem był klub Kasztelania Brudzew. Zawodniczki i zawodnicy rozegrali pięć spotkań piłkarskich w systemie „każdy z każdym”, rywalizując z rówieśnikami z klubów Tura Turek, Kasztelania Brudzew oraz Warty Eremity Dobrów.

Naszych młodych sportowców wspierała liczna grupa rodziców, którzy gorąco kibicowali podczas wszystkich pojedynków.

Turniej przebiegał w atmosferze pozytywnych emocji, licznych strzałów na bramkę, zdobywanych goli, wspaniałych interwencji oraz radości ze zwycięstw. Po każdym meczu zawodnicy dziękowali sobie za grę, życząc „dobrego meczu” i zapraszając się na kolejne spotkania turniejowe.

— *Udział w turnieju dał nam ogromną motywację do dalszej pracy podczas zajęć ruchowych. Cieszymy się, że mogliśmy razem przeżywać te sportowe chwile* — mówi Rafał Szkudelski, trener.

ORLIKI E2

Piętnastego kwietnia dwie nasze drużyny młodzieżowe przez sto dwadzieścia minut rywalizowały na boisku Orlik z drużyną Olimpii Koło. Mecz przebiegał w bardzo szybkim tempie, a obie drużyny pokazały charakter i serce do gry, co skutkowało wieloma składnymi akcjami, strzałami oraz pojedynkami jeden na jeden. To kolejne dla naszych zawodników cenne doświadczenie. Na pewno cieszy fakt, że chłopcy z drużyny Orlika młodszego rocznik 2015 bardzo mocno postawili się starszym zawodnikom z Olimpii Koło i grali z nimi bez kompleksów sportowych.

TURNIEJ WZPN ORLIK E2

Dwudziestego ósmego kwietnia nasi młodzi zawodnicy wzięli udział w Turnieju WZPN, który odbył się na stadionie miejskim w Dąbiu. W rywalizacji oprócz naszej uczestniczyły drużyny: Olimpii Koło, Nałęcz Babiak oraz gospodarze – DAF Dąbie.

— *Turniej przebiegał w świetnej atmosferze, a emocji nie brakowało! Na boisku mogliśmy podziwiać mnóstwo bramek, pojedynków jeden na jednego oraz efektownych interwencji bramkarzy. Nasi zawodnicy zaprezentowali się znakomicie – pokazali swoje umiejętności, waleczność i zdobyli wiele pięknych bramek. Gratulujemy wszystkim drużynom za sportową rywalizację, a naszym zawodnikom za wiel-*



kie serce do gry — mówi Mikołaj Rosiak, trener.

ORLIKI E1

Siódmego kwietnia drużyny Orlik Młodszy oraz Orlik Starszy rozegrały mecze sparingowe z zespołami Zjednoczonych Rychwał. Spotkania odbyły się na boisku w Rychwale i były świetną okazją do sprawdzenia umiejętności w rywalizacji z wymagającym przeciwnikiem. Oba mecze przyniosły wiele emocji, ciekawych akcji i cennych doświadczeń. Nasi zawodnicy zostawili dużo serca na boisku, a zdobyte minuty gry z pewnością zaprocentują w nadchodzących rozgrywkach.

TURNIEJOWA GRA ORLIKA

Na Stadionie im. Tadeusza Krzyżaniak oraz Orliku w Brzeźnie rozegrany został turniej na którym LMKS Czarni Brzeźno rywalizował z drużynami Górnika Wierzbinek, Lecha Future Konin 1 i Lecha Future Konin 2.

Mecze zostały rozegrane w systemie każdy z każdym po trzydzieści minut.

— *Było dużo świetnych zagrań, strzałów, pojedynków biegowych jak również jeden na jednego. Bramkarze w tym turnieju mieli co robić i wiele razy musieli wyciągać piłkę z bramki. Nasi zawodnicy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony i pokazali*

charakter oraz pazur Czarnych Brzeźno. Dziękujemy wszystkim zawodnikom za poty wylany na boiskach i grę fair play — mówi Sebastian Łukasik, instruktor.

MŁODZIK

Szesnastego kwietnia drużyna Młodzika rozegrała mecz ligowy z Wartą Rumin. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana, obie drużyny stworzyły bardzo dużo sytuacji. Wynik do przerwy 2:3. Druga połowa to już festiwal błędów zespołu z Brzeźna i dużo lepsza gra drużyny z Rumina, która ostatecznie pokonuje Czarnych w pełni zasłużenie. Wynik końcowy to aż 3:9. Ponadto nasi Młodzicy przegrali mecz z MKS Tur 1921 Turek 2:8.

JUNIOR MŁODSZY

Piątego kwietnia rundę wiosenną rozpoczęła drużyna Juniorów Młodszych. Do Brzeźna przyjechał zespół CKS Zbiersk. Mecz zaczął się bardzo dobrze dla naszego zespołu, bowiem po siedemnastu minutach prowadzili 3:0. W czwartej minucie z rzutu różnego dośrodkowywał Kacper Tomczak, a bramkę głową zdobył Gabriel Szczepaniak. W czternastej minucie ponownie z rzutu różnego dośrodkowywał Kacper Tomczak, do piłki najwyżej wyskoczył Ksawery Popiela, ale jego strzał obronił bramkarz gości. Piłka jednak spadła pod

nogi Bartka Karczewskiego, który podwyższył wynik na 2:0. W siedemnastej minucie w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Gabriel Szczepaniak, który uderzył obok wychodzącego bramkarza. Piłkę próbował jeszcze wybić obrońca gości, ale nieskutecznie. Przy prowadzeniu 3:0 mieliśmy okazję aby strzelić kolejne gole, ale nasi zawodnicy byli nieskuteczni. W trzydziestej piątej minucie goście szybko rozegrali rzut wolny, po którym napastnik ze Zbierska ustalił wynik meczu do przerwy 3:1. Po zmianie stron w pierwszej sytuacji podbramkowej sędzia podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił zawodnik gości. Chwilę później było już 3:3. W kolejnych minutach obie drużyny miały sytuacje do rozstrzygnięcia meczu na swoją korzyść ale zawodziła skuteczność. Ostatecznie mecz kończy się remisem 3:3.

Trzynastego kwietnia nasi Juniorzy powinni rozegrać drugą kolejkę ligową, ale gospodarz spotkania, Polonus Kazimierz Biskupi, zrezygnował z rozegrania meczu z powodu zbyt małej liczby zawodników. Zatem Juniorzy z Brzeźna wygrali walkowerem 3:0.

Dwudziestego szóstego kwietnia do Brzeźna przyjechała drużyna Wichra Dobra, aby rozegrać trzeci mecz ligowy. Od początku spotkania nasza drużyna miała dużą przewagę, brakowało tylko bramek. Był za to strzał w poprzeczkę i niewykorzystane rzuty karne. Wreszcie w dwudziestej trzeciej minucie objęliśmy prowadzenie. Na bramkę uderzał Oskar Olejniczak, piłkę odbił bramkarz gości, którą dobił Fabian Grabarek. Dwie minuty później było już 2:0. Z rzutu różnego dośrodkowywał Oskar Olejniczak, następnie piłkę uderzył Ksawery Pospiech, a ta wpadła do bramki. Do przerwy zdobyliśmy jeszcze trzy kolejne gole. Na listę strzelców kolejno wpisali się: Ksawery Popiela, Bartosz Karczewski

i Oskar Olejniczak. Po przerwie nasi zawodnicy byli jeszcze bardziej skuteczni, strzelając dziewięć goli. W kolejności chronologicznej na listę strzelców wpisali się: Gracjan Kociszewski, Oskar Olejniczak, Wojciech Rosiak, Gabriel Szczepaniak, Fabian Grabarek, Gabriel Szczepaniak, Oskar Olejniczak, Gracjan Kociszewski, Gabriel Szczepaniak. Ostatecznie gospodarze pokonali zespół z Dobrej aż 14:0 i po trzech kolejkach zostali liderami ligowej tabeli.

SENIORZY

XV kolejka PROTON A-Klasy: Historyczne zwycięstwo seniorów w Malanowie. W trudnym, wyjazdowym meczu przeciwko wymagającemu rywalowi z Malanowa, drużyna LMKS Czarni Brzeźno odniosła swoje pierwsze w historii zwycięstwo na tym terenie w rozgrywkach A-Klasy. Spotkanie od początku zapowiadało się jako walka – brak nominalnego napastnika, niekorzystne warunki pogodowe i przeciwnik, który świetnie wykorzystuje atut własnego boiska. Mecz rozstrzygnął się po stałym fragmencie gry, bramkę na wagę trzech punktów zdobył Jakub Szkudelski, wykazując się doskonałym instynktem strzeleckim. Końcówka spotkania to zacięta obrona naszego prowadzenia i momenty ogromnego napięcia, ale tym razem szczęście było po stronie naszej drużyny. Na szczególne wyróżnienie zasługuje postawa zespołu poza boiskiem, bo zawodnicy postanowili przekazać zebrane środki na zbiórkę dla Karoliny, druhny OSP Brzeźno i siostry naszego kapitana. Pokazali tym samym, że walka i solidarność nie kończą się na murawie.

XVI kolejka PROTON A-Klasy – remis w meczu walki z Teleszyną Przykona. W meczu XVI kolejki nasza drużyna podejmowała zespół Teleszyny Przykona. Od pierwszych minut było widać napięcie, szczególnie u młodszych zawodników.

Niestety, rywale szybko to wykorzystali, zdobywając dwie bramki i obejmując prowadzenie 0:2. Na szczęście nasi zawodnicy pokazali charakter. Jeszcze przed przerwą udało się odrobić straty, najpierw z rzutu karnego pewnie trafił Mateusz Borowski, a chwilę później pięknego gola dołożył Paweł Górski, doprowadzając do remisu 2:2. Po zmianie stron objęliśmy prowadzenie po trafieniu Dariusza Zielińskiego, wychodząc na prowadzenie 3:2. Niestety, nie wykorzystaliśmy kolejnego rzutu karnego, co zemdliło się w końcówce – drużyna z Przykonu doprowadziła do wyrównania. Spotkanie miało bardzo zacięty charakter, z licznymi starciami w środkowej strefie boiska. Mecz był często przerywany przez sędziego, a liczba fauli i rzutów wolnych była bardzo duża.

XVII kolejka PROTON A-Klasy to wyjazdowe spotkanie z drużyną Sparty Barłogi. Mecz rozegrany w Wielką Sobotę nie zakończył się niestety po naszej myśli. Brak kilku zawodników oraz atut własnego boiska po stronie gospodarzy miał duży wpływ na przebieg rywalizacji i tego, co działo się na boisku. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem, jednak tuż po przerwie, w ciągu zaledwie trzech minut, straciliśmy dwa gole, pozwalając przeciwnikowi na zbyt wiele w naszym polu karnym. Udało się złapać kontakt dzięki bramce Jakuba Szkudelskiego, który dobił głową strzał Damiana Tomczyka po asyście Mateusza Borowskiego, ustalając wynik na 2:1. Wydawało się, że po tej bramce goście wrócą do gry, ale wkrótce potem sędzia podyktował rzut karny dla Sparty Barłogi, który gospodarze zamienili na bramkę. W końcówce meczu Tomasz Olejniczak popisał się bezpośrednim trafieniem ze stałego fragmentu gry, ustalając wynik na 3:2.

— *Wiedzieliśmy, że to będzie najtrud-*

niejsze spotkanie tej wiosny. Sparta ma obecnie swój moment, nie przegrała żadnego meczu od początku rundy, dobrze wykorzystuje atut swojego boiska i gra prostą, ale skuteczną piłkę. Widać było, że nie lubimy grać takich spotkań. Teraz mamy czas kolejnych trzech meczy wyjazdowych i jak myślimy o zdobywaniu punktów w tych spotkaniach, musimy lepiej rozpoczynać spotkania po pierwszym gwizdku czy po przerwie — mówi Rafał Szkudelski, trener.

XVIII kolejka PROTON A Klasy to wyjazd do drużyny Piasta Grodziec. Spotkanie rozpoczęliśmy idealnie, po dobrze wykonanym rzucie różnym bramkę zdobył Mikołaj Rosiak. Niestety, w niedługim czasie przeciwnicy szybko odpowiedzieli, wyrównując wynik po perfekcyjnie wykonanym rzucie wolnym. W krótkim odstępie czasu straciliśmy kolejną bramkę i Piast objął prowadzenie 2:1. Nie poddaliśmy się, Dariusz Zieliński wykorzystał błąd bramkarza gospodarzy i doprowadził do remisu. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, nasz bramkarz został ukarany czerwoną kartką za interwencję poza polem karnym. W bramce stanął zawodnik z pola, Oskar Wuczyński, który radził sobie bardzo dobrze aż do dziewięćdziesiątej czwartej minuty, kiedy to gospodarze po zamieszczeniu w naszym polu karnym, zdobyli bramkę na 3:2.

— *Do meczu przystąpiliśmy mocno osłabieni w formacji defensywnej. Niestety, do kontuzji i braków kadrowych doszły jeszcze nieuzasadnione nieobecności innych zawodników. W efekcie nasza jakość sportowa utrzymała się jedynie przez pierwsze trzydzieści minut gry. Wciąż cierpimy na wyjazdach, nie potrafimy utrzymać tej samej jakości gry, którą prezentujemy podczas spotkań domowych w Brzeźnie — mówi Rafał Szkudelski. | mar.*

SUKCESY DANCE AVENUE

Rozpoczął się wiosenno-letni sezon festiwali i turniejów tanecznych. Zespoły Dance Avenue z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie z sukcesem wzięły udział w jednym z nich. To rozegrany dwudziestego piątego kwietnia Otwarty Puchar Polski w Tańcu Nowoczesnym w Inowrocławiu.



Wzięły w nim udział grupy DanceAvenue 2 i DanceAvenue 3, prezentując swoje umiejętności w kategorii Jazz Dance For-

macje Dzieci i Młodzież Easy.

— *Ich występy były pełne energii, zaangażowania i tanecznej pasji — mówi Ma-*



rieta Czerniejewska, instruktorka.

Przełożyło się to na wysokie pozycje na podium. Najstarsza grupa, DanceAvenue 3,

zajęła pierwsze, a średnia grupa wiekowa, DanceAvenue 2, drugie miejsce w swoich kategoriach. | mar.

